

Kilka pytań do Kajetana Kajetanowicza

Data publikacji: 3.08.2019 19:00

Kajetan Kajetanowicz wraz z zespołem LOTOS Rally Team planuje w tym roku przejechać w sumie 7 rajdów w ramach Rajdowych Mistrzostw Świata (WRC2). Trzykrotny Rajdowy Mistrz Europy jest poważnym rywalem. W tym sezonie podczas swoich trzech startów, Kajetanowicz dwukrotnie stanął już na podium (Rajd Korsyki i Rajd Sardynii), natomiast Rajdu Argentyny, pomimo dobrego tempa i szansy na podium, z powodu awarii technicznej rajdówki nie udało się ukończyć. Czy i kiedy wystartuje w kolejnym rajdzie? Czy przesiądzie się docelowo z Volkswagena Polo GTI R5 do Skody Fabii R5? Jakie plany na resztę sezonu ma wielokrotny Mistrz Polski Kajetan Kajetanowicz?

W tym roku oglądaliśmy Cię już w trzech rajdach w ramach WRC2. Gdzie teraz planujesz wystartować?

Jak wiecie, po Rajdzie Argentyny musieliśmy mocno zmienić nasze plany odnośnie do kolejnych startów. Na tę chwilę najbardziej prawdopodobne jest, że staniemy na starcie Rajdu Niemiec. Wszystko jest w trakcie przygotowywania. To byłby nasz drugi asfaltowy rajd w tym sezonie i drugi występ w tej imprezie. Startowaliśmy tam rok temu, co stawia nas w dobrej sytuacji, bo będziemy mogli wykorzystać zdobyte tam już doświadczenie. Dla mnie podstawą wygrywania jest zdobyta wiedza — oczywiście prędkość jest istotna, jednak moim zdaniem nie tylko dzięki niej się wygrywa, ale także przygotowaniem i znajomością tras oraz ich umiejętnym pokonywaniem. Na myśl o Rajdzie Niemiec, serce zaczyna mi bić szybciej. To ikona mistrzostw świata. Są tam wąskie oesy wśród winnic, ale też niesamowicie szerokie trasy na poligonach wojskowych, które są charakterystyczne dla tego właśnie rajdu. Trzeba być tam bardzo elastycznym i szybko się dostosowywać do zupełnie innej charakterystyki drogi. Ewentualny start w Rajdzie Niemiec odkryje przed nami też kolejne elementy układanki. Dziesiąta runda WRC będzie dla nas początkiem intensywnych startów, bo do końca sezonu mamy jeszcze kilka w planach. Analizujemy. Trwają w zespole intensywne przygotowania już do kolejnych startów. Oczywiście na zakończenie rajdowego kalendarza 2019, specjalnie dla polskich kibiców, planujemy Rajd Barbórki z naszym udziałem.

W jakim samochodzie będziemy Cię oglądać?

Wybór samochodu nie był dla nas łatwy. Na początku roku postanowiliśmy wystartować Volkswagenem Polo GTI klasy R5, który jest nową konstrukcją. To naprawdę świetne auto i ma potencjał, jednak jest wiele problemów, które producenci muszą jeszcze rozwiązać. Ostatni rajd postanowiliśmy przejechać Skodą Fabią klasy R5. Wystartowaliśmy nią premierowo na Rajdzie Sardynii i nie zawiedliśmy się. Jest szybka i ma mocną konstrukcję. Oczywiście nie odkryłem jeszcze jej możliwości do końca, bo do tego potrzeba więcej przejechanych kilometrów, ale jak pokazaliśmy ostatnio, nie brak nam zacięcia i determinacji, aby walczyć o dobre wyniki. Decyzje w zakresie wyboru kolejnych rajdowych startów i ostatecznej decyzji dot. samochodu - jeszcze trwają.

Co sądzisz o tegorocznej stawce w WRC2?

Są tam zawodnicy, którzy praktycznie nie wysiadają ze swoich rajdówek i świetnie znają wszystkie rajdy. Tym bardziej cieszę się, że w tym sezonie już dwukrotnie udało nam się stanąć na podium. To nie tylko moja zasługa, ale przede wszystkim wynik pracy całego zespołu oraz wsparcia, jakiego udzielają nam nasi partnerzy. Czuję niesamowitą dumę, widząc nasz zespół w mistrzostwach świata na tle tych niesamowitych zawodników. To napędza nas do jeszcze większej walki. Czujemy też ogromne wsparcie ze strony kibiców. Ten sezon idealnie pokazuje, że są z nami na dobre i na złe. Dziękuję Im za to!

Jaki Kajetanowicz jest poza rajdami?

Rajdy to moje życie. Pasja. Bez nich nie ma prawdziwego Kajetana. Nie wyobrażam sobie życia bez możliwości planowania kolejnych startów i wyzwań rajdowych. Mam jeszcze wiele planów w tym zakresie. Jaki jestem? Wymagający. Pracowity. Zdyscyplinowany. Zapracowany. Również pełen pozytywnych emocji. Cieszę się ze stawianych sobie coraz to trudniejszych celów. Sukcesy, ale chyba nawet bardziej porażki - powodują, że jeszcze

intensywniej pracuję nad kolejnym wyzwaniem. Nie umiem stać w miejscu. Kocham adrenalinę. Jak już nie raz mówiłem: mam świetną robotę! Hm... w sumie to dobre pytanie do osób będących blisko mnie w zespole i w domu. Jak każdy mam swoje lepsze i gorsze dni. Finalnie jednak patrzę w przyszłość pozytywnie. Staram się rozwiązywać problemy i iść dalej, znajdować w trudnych momentach lekcje na przyszłość. Wyciągać wnioski.

Kajetan Kajetanowicz – kierowca rajdowy (Automobilklub Polski), urodził się 5 marca 1979 r. w Cieszynie, mieszkaniec Ustronia; zawodnik LOTOS Rally Team, Rajdowy Mistrz Europy w 2015, 2016 i 2017 roku oraz czterokrotny Rajdowy Mistrz Polski w latach 2010-2013.

mat.pras.